N^er 66. ROK 1841. PONIEDZIAŁEK 22 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



Imiona Rzymskie
Jutro Katarzyny Szw.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Czesmisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumnra w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
20	6	27" 5" 807	+ 6° 2	1, 95	Zaden	Pogoda	Mgła
	2	5, 631	+ 9, 6	3, 01	Pl. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 768	+ 4, 1	2, 67	Wschodni słaby	„	
21	6	5, 412	— 0, 4	1, 96	Wschodni słaby	Chmury	Mgła
	2	4, 970	+ 10, 0	2, 83	Zachodni słaby	„	
	10	4, 969	+ 5, 6	2, 84	„ „	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 15 Marca.* —

(Dalszy ciąg ustawy dla gimnazyum Realnego w Warszawie.)

§. 15. Jeżeli będzie ustanowiona w którém z miast Królestwa oprócz Warszawy, szkoła realna i uczniowie, po ukończeniu w niéj kursu, zechcą przedłużać nauki w gimnazyum realném, w takim razie przy wejściu do klassy V. gimnazyum obowiązani będą złożyć oddzielny examen, o wypadkach którego dyrektor gimnazyum donosi kuratorowi okręgu naukowego. Uczeń oprócz wakacyi nie może oddalać się z gimnazyum bez wiedzy kuratora okręgu naukowego. Jeśliby rodzice lub opiekunowie, wciągu roku szkolnego, dla jakichbądź przyczyn zatrzymali go w domu, lub do gimnazyum posyłać więcéj nie chcieli, obowiązani są niezwłocznie zawiadomić o tém dyrektora; w przeciwnym przypadku, uczeń zostaje wyłączony z gimnazyum, jako opuszczający samowolnie szkołę. §. 17. Nauki w gimnazyum dają się przez rok cały, wyjąwszy tylko zwyczajne letnie wakacye, które trwają przez jeden miesiąc. §. 18. We wszystkich klassach gimnazyum, lekcye odbywają się w dzień po sześć godzin, wyjąwszy niedziele i inne dni w tabelli oznaczone. §. 19. W podziale przedmiotów naukowych i oznaczeniu ilości lekcyi, zwierzchność gimnazyalna trzymać się będzie osobnéj tabelli, na ten koniec przez ministra oświecenia narodowego zatwierdzonéj. Wszelka zmiana w téj tabelli nie inaczéj się dopuszcza jak za zezwoleniem rady wychowania publicznego i potwierdzenia ministra oświecenia narodowego. §. 20. Po ukończeniu rocznego kursu nauk przed nadejściem wakacyi letnich, uczniowie klass wszystkich składają examen, w obecności kuratora honorowego gimnazyum, dyrektora i inspektora. W miarę postępu w naukach oznaczają się promocye do wyż-

szych klass, a celujący pilnością i obyczajami otrzymują nagrody w medalach srebrnych, książkach, narzędziach technicznych lub matematycznych, albo listach pochwalnych, z pieczęcią gimnazyum i podpisem kuratora okręgu naukowego. W każdéj klassie, stosownie do liczby uczniów rozdaje się nie więcéj jak dwie albo trzy nagrody, te dla uczniów niedostatnich mogą się składać z książek potrzebnych im do nauki, w czasie późniejszym. O uczniach zasługujących na nagrodę w medalach, dyrektor gimnazyum przedstawia do zatwierdzenia kuratora naukowego.

(*Dokończenie nastąpi.*)

— *Paryż* 4 *Marca.* —

Dotychczas powszechnie mniemano, że gabinet stanowczo zamierza zaraz po zamknięciu teraźniejszych posiedzeń rozwiązać izbę i przystąpić do nowych powszechnych wyborów. Zdaje się nawet niepodlegać wątpliwości, iż gabinet istotnie zaciągnął od prefektów wiadomości o usposobieniu wyborców i zapowiedział im, ażeby się do wyborów przygotowali. Teraz utrzymują, że raporta prefektów nie tak okazały się pomyślnemi, jak się rząd spodziewał, i że dla tego zaniechano planu rozwiązania izby. *Journal des Débats*, który stara się przygotować opinię publiczną do postanowień gabinetu, zawiera artykuł dowodzący niepodobieństwo rozwiązania. *La Presse* nie jest tego zdania, co dziennik sporów. „Przed kilku dniami, mówi ona, że gabinet oświadczył w dzienniku *Messager* że przypisywany mu plan rozwiązania izby jest bezzasadną pogłoską, *Journal des Débats* oświadcza, że pogłosowaniu względem tajnych funduszów, nierozsądny tylko człowiek mógłby przypuszczać rozwiązanie teraźniejszéj izby. Przyjmujemy te oba oświadczenia, które jakkolwiek brzmią stanowczo, nie zmieniają jednak nic w zdaniu, któreśmy dawniéj ogłosili. Trwamy przeto w przekonaniu, że izba zostanie rozwiązaną.

Izba deputowanych zajmuje się już od trzech dni, projektem do prawa względem wywłaszczenia. Deputowani tak mało biorą udziału w tych rozprawach że wczoraj przy rozpoczęciu posiedzenia znajdowało się tylko 15 członków. Nawet *Journal des Débats* nie zamieszcza szczegółów rozpraw w tym przedmiocie.

Z Algieru 15 *Lutego.* — Sprawcy morderstwa wykonanego przed pietnastu miesiącami w gminie Kubuch, na dwóch europejczykach, zostali obecnie przypadkiem odkryci. Mordercy Bu Taleb i Mokytar, obaj maurowie, po dopełnioném morderstwie zobaczyli młodego muzułmańskiego pasterza, który był świadkiem ich zbrodni. Z początku chcieli go także zamordować, ale czy to z obawy żeby ich nieodkryto, czy też przez litość, ponieważ ten młodzieniec był tego samego co oni wyznania, darowali mu życie i tylko przez swoich przyjaciół kazali go wgląb do Hadjutów zaprowadzić. Sądząc, że tym sposobem zostali zabezpieczeni, wykopali trupy zamordowanych chrześcian aby jak mówili nie odbierać szakalom hienom należnéj im żywności. Ale niedawno ten młody pasterz zdołał wymknąć się z rąk Hadjutów i przybywszy do Algieru, złożył świadectwo przeciw mordercom. Sąd śledzi teraz sprawę. W dniu 31 stycznia ludność Algieru wynosiła 30,000 głów, między któremi 16244 europejczyków, a z tych znowu 8,976 mężczyzn, 5,012 kobiet i 5,129 dzieci.

— *Londyn* 5 *Marca.* —

Względem stanu układów w przedmiocie kwestyi wschodniéj donosi *Morning Chronicle* co następuje. „Prowadzą się teraz układy między wielkiemi mocarstwami, ktore zawarły traktat lipcowy. Idzie tu o zawarcie nowego obszerniejszego traktatu, w którym Francya jako współkontraktująca znaczny udział mieć będzie, i którego celem ma być ostateczne załatwienie kwestyi wschodniéj, na następujących zasadach: Po utwierdzeniu stósunków mię-

dzy sułtanem i Mehmedem Ali, wielkie mocarstwa licząc w to Francyę, zgadzają się na zapewnienie na przyszłość całości i niezawisłości państwa tureckiego, rzeczone mocarstwa łącznie z Francyą zgadzają się przytém na zapewnienie Mehmedowi Ali i jego męzkim potomkom, dziedzictwa w paszostwie Egiptu. Rozmaite trudności stawają na drodze tym układom i wątpliwem jest, czy wszystkie mocarstwa na to się zgodzą. Austrya jest za traktatem, ponieważ Francya skoro raz wyciągniętą zostanie z swego odosobnienia, będzie musiała przystąpić do rozbrojenia. Francya pilnie przyspiesza układy, aby odzyskać dawne swoje położenie, i należałoby uważać za arcydzieło gabinetu pana Guizot, jeśliby się udało wszystkie wielkie mocarstwa przez ten traktat zobowiązać do zaręczenia nienaruszoności Turcyi, ale nasz korespondent jest tego zdania, że traktat ten nie przyjdzie do skutku. *Morning Post* wyraża się z większą pewnością względem wkrótce spodziewanego powrotu Francyi do konferencyi wielkich mocarstw Europy. „Nasi czytelnicy mówi ten dziennik, przypomną sobie jeszcze bezwątpienia że byliśmy tak szczęśliwemi, iż pierwsi donieśliśmy o traktacie lipcowym, który wstrząsnął budowę systemu europejskiego w jéj fundamentach. Od téj chwili ta agitacya nie ustała, uzbrojony pokój uznany został za czcze zawieszenie broni, które nie może trwać długo bez pociągnienia za sobą zajścia i zdaniem było prawie wszystkich wielkich polityków Europy, że zamiast dozwolić pozostawienia rzeczy w stanie który nieszczęśliwe skutki mógłby za sobą pociągnąć, kiedyby najmniéj były spodziewanemi, a prócz tego wysysał źródła pieniężne narodów przez niepodobne wydatki, lepiéj byłoby odważyć się na wojnę i od razu kwestyę tę załatwić. W tak niepokojących okolicznościach, mamy sobie za rozkosz donieść o zwiększającéj się z każdym dniem nadziei zawarcia traktatu, który już od dawna był w robocie, przez który rząd francuzki wraca znowu pomiędzy narody, od których postanowienia pokój świata zależy. Jeszcze wiele trudności staje na drodze ukończeniu tego traktatu i byłoby z naszéj strony zbyt pośpiesznem, mówić o warunkach tego traktatu, które co chwila przy proteuszowéj zmienności dyplomacyi mogą być zmienione. Chociaż obecny rząd nasz, swoje widoki na korzyść Francyi objawił jedynie przymuszony przez torysów, sprawiedliwem jednak jest powiedzieć, że lord Palmerston zawsze był przychylnym dla Francyi i możemy wymienić nie jednego dyplomata, czy to będzie jaki Esterhazy czy Bullów, — który kiedy powstawały trudności przeciw tak upragnionemu wykonaniu tego planu podawał nowe modyfikacye i nowe środki dla przywrócenia przyjaźni między Anglią i Francyą. Nie dodając nic więcéj, ale kombinując razem powszechne wyrażenia przychylności dla Francyi jakie się okazały przy rozpoczęciu naszych posiedzeń parlamentowych, nastąpione w skutku tego znakomite zmniejszenie szeregów siły zbrojnéj francuzkiéj zarządzone przez marszałka Soult i świeższą jeszcze odpowiedź pana Guizot na interpelacyę w izbie deputowanych, nikt pewno z naszychczytelników nie będzie powątpiewał, że nasze nadzieje są ugruntowane. Dodajemy, że to tylko jest rzeczą nadzwyczajnie ważną dla pokoju i handlu Europy.

Na wniosek p. Hume, przedłożone zostaną izbie niższéj korespondencye prowadzone między rządem angielskim i innemi wielkiemi mocarstwami w przedmiocie wypadków w Syryi i wykaz kosztów jakie proces hrabiego Cardigan w izbieparów spowodował.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 19 do dnia 20 Marca.

Majewski Alexander, Pienczykowski Paweł, Zieliński Józef, Maciejewski Szymon, Strzyżewski Tomasz ob., Zarski Stanisław ob., Kotowski Erazm ob., Breytenwald Ferd. ob., z Polski; — Skrzyńska Aniela ob., Dobrzański Michał ob., Stettco Karol, Weeber Wincenty Stadnicki Leon ob., JW. Bailli Tutitscheff poseł cess. ross., Czernow kuryer cess. ross. z Galicyi; — Cwilling Edward ob., z Prus.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1875.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 8 b. m. i r. N. 1314 podaje do powszechnéj wiadomości iż w biórach Wydziału odbędzie się na dniu 6 kwietnia r. b. przed południem publiczna in minus licytacya, (a która dla braku pretendentów w dniu 4 b. m. i r. do skutku niedoszła) na dostawę do Krakowa z góry Bukowicy: a) 2000 sztuk posadzki na chodniki płaskiéj i b) 2000 sztuk posadzki na chodniki w sześciogran stopowy obrobionéj; cena do pierwszego wywołania ad a) złp. 2266 gr. 20, ad b) złp. 4533 gr. 10 naznacza się z wyłomem, opłatą olbory i obrobieniem; chęć licytowania mający złoży na vadium 1/10 część kwot dopiero pomienionych; każda sztuka posadzki ma mieć wymiaru jednę stopę kwadratową. O innych warunkach bliższa wiadomość w biórach Wydziału powziętą być może.

Kraków d. 16 marca 1841 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.

Referendarz *L. Wolff.*

Nro 4508.

DYREKCYA POLICYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 9 kwietnia r. z. we wsi Borku Falęckim cyrkule Wadowickim, znalezionym został człowiek wstawie utopiony, lat około 20 do 21 liczący, wzrostu średniego, twarzy okrągłéj, oczu niebieskich, nosa proporcyonalnego, włosów ciemnych, miał na sobie ordynaryjną krótką koszulę i dwie górnice jednę na drugą wdziane, wzywa się przeto wszystkich mogących mieć wiadomość o zaginieniu w czasie powyższym podobnéj osoby, aby o tém Dyrekcyi Policyi donieśli.

Kraków d. 15 marca 1841 r.

Dyrektor Policyi
WOLFAHRT.
Sekr. Duciłłowicz.

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie JP. Franciszka Krupeckiego sukcessora uniwersalnego po ś. p. X. Bernardzie Lenartowiczu, w dniu 31 marca r. b. o godzinie 10 rano w kancellaryi podpisanego notaryusza w domu Nro 84/5 przy ulicy Grodzkiéj w Krakowie odbędzie się publiczna licytacya domu drewnianego Nro 75 oznaczonego z stodołą, szopą, wozownią i piwnicą murowaną, w wsi Zwierzyńcu przy Krakowie położonego, do klasztoru Zwierzynieckiego należącym, wystawionego, a do masy X. Bernarda Lenartowicza należącego pod warunkami następującemi:

1) Cena téj sprzedaży ustanawia się według oszacowania do inwentarza urzędowego po X. Lenartowiczu podanego w summie 430 złp.

2) Chęć licytowania mający złoży vadium w summie 50 złp.

3) W dni ośm po odbytéj licytacyi jeżeli nikt o ¼ część wylicytowanego szacunku nie podwyższy, plus licytant złoży w kancellaryi podpisanego notaryusza resztę wylicytowanego szacunku i otrzyma przyznanie dziedzictwa.

4) Opłacenie stępli i kosztów przyznania tytułu dziedzictwa, będą obowiązkiem kupującego.

Chęć licytowania mający w terminie oznaczonym przybyć zechcą.

Kraków d. 15 marca 1841 r.

(2r.) *Sebastyan Korytowski.*

Doniesienie prywatne.

Niżéj podpisany zawiadamia szanowną publiczność iż, zamyślając tylko przez 2 miesiące w tutejszém mieście zabawić, chętnie ofiaruje swoje usługi wszystkim potrzebującym jego pomocy lub rady, tak w wprawianiu sztucznem zębów, jak również czyszczeniu i plombowaniu tychże, osoby interesowane zechcą się zgłosić do pomieszkania jego przy ulicy Brackiéj w domu barona Larisz N. 245 na 1szém piętrze, lub do handlu pana Dominika Biasoni w rynku.

Alojzy Cavanna, Dentysta